

Tablice — pamięć wiecznie żywa — część XXXV

Adam Grudziński

W kwietniu 2016 roku minęła 70 rocznica urodzin Adama Grudzińskiego, pracownika Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej i działacza związku NSZZ „Solidarność”.

Adam Jerzy Grudziński urodził się 15 kwietnia 1946 roku w Krakowie. W 1967 roku ukończył Technikum Kinotechniczne podlegające Centralnemu Urzędowi Kinematografii i otrzymał tytuł zawodowy kinotechnik, uprawniający do wykonywania zawodu kinooperatora. Posiadał więc wykształcenie średnie techniczne. Jednakże pracę zawodową rozpoczął kilka lat wcześniej. Od 1964 roku pracował w Wojewódzkim Zarządzie Kin – kina „Zuch” i „Wolność”. W latach 1968–1971 pracował jako pierwszy operator w kinie „Związkowiec” przy Radzie Zakładowej Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury im. Stanisława Szadkowskiego w Krakowie. W związku z reorganizacją kina oraz przejęciem nadzoru administracyjnego przez Centralę Wynajmu Filmów zakończył tam pracę. Odchodząc otrzymał bardzo pochlebną opinię: „W okresie zatrudnienia dał się poznać jako pracownik o należytych kwalifikacjach zawodowych, wymaganym poczuciu obowiązku, wykazującym się inicjatywą i samodzielnością. Współpraca zarówno z przełożonymi jak i współpracownikami układała się zadowalająco. Taktowny i życzliwy”.

W 1971 roku podjął studia wieczorowe dla pracujących na Wydziale Odlewnictwa AGH. Zaliczył dwa lata studiów. 1 kwietnia 1972 roku rozpoczął pracę jako technik w Pracowni Reprograficznej Biblioteki Głównej AGH. Tutaj przepracował kolejne lata, dając się poznać z jak najlepszej strony. Z dniem 1 września 1973 roku, decyzją Rektora AGH, otrzymał stanowisko fototechnika. Z dniem 1 stycznia 1977 roku został przeszerogowany na stanowisko starszego technika. Nie zaniedbywał też podnoszenia kwalifikacji zawodowych. W 1974 roku odbył kurs operatora maszyny Rank Xerox w Warszawie. W związku z faktycznym wykonywaniem czynności związanych z obsługą i zabezpieczeniem działalności podstawowej biblioteki w lutym 1975 roku jego praca została zaliczona do działalności dydaktyczno-wychowawczej. W 1978 roku otrzymał bardzo pozytywną ocenę pracy: „Jest zatrudniony w sześciu osobowej Pracowni Reprograficznej. Wyniki Jego pracy, mimo narastających trudno-



Adam Grudziński podczas interwiewa

ści w zaopatrzenie w materiały są dobre”. W kwietniu 1979 roku został – po raz kolejny – bardzo pozytywnie oceniony: „Pracownik obowiązki służbowe wykonuje starannie i systematycznie, jest zdyscyplinowany, uczynny. Wzorową pracą przyczynia się do stałego wzrostu przerobu Pracowni Reprograficznej”. W listopadzie 1980 roku również uzyskał pochlebną ocenę: „Pracownik zdyscyplinowany, sprawnie wykonujący swe obowiązki, społecznie zaangażowany”. Ostatni dokument pozytywnie oceniający Jego pracę wydany został 15 listopada 1981 roku. Ocena okresowa za lata 1972–1979 jest dla Niego niezwykle pozytywna. W punkcie: kwalifikacje pracownika w stosunku do wykonywanych obowiązków – otrzymał bardzo dobrze, w kolejnym punkcie – współdziałal w realizacji zadań naukowych – dobrze+, aktywność w działalności polityczno-wychowawczej – bardzo dobrze. Całkowita ocena końcowa – w pełni przydatny. Ponadto w okresie marzec-grudzień 1973 roku, na pół etatu wykonywał dodatkową pracę w Resortowym Ośrodku Informacji i Ochrony Patentowej Przemysłu Spożywczego w Krakowie, przy mikrofilmowaniu zbiorów patentów kanadyjskich znajdujących się w Bibliotece Głównej AGH, na

wymianę z Czechosłowacją. Rok 1980 był dla Polski niezwykle ważny i przełomowy – stał się początkiem nowych dziejów i zawarzył na historii całego Narodu. W sierpniu 1980 roku miały miejsce liczne masowe strajki, z początku o charakterze ekonomicznym, później już także politycznym. Ich następstwem było, między innymi, powstanie Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność” – ruchu społeczno-politycznego na rzecz reform. W 1981 roku sytuacja była już krytyczna pod względem ekonomicznym i politycznym. 13 grudnia 1981 roku wprowadzony został stan wojenny. Rozwiązano „Solidarność” i inne organizacje. Początkowe protesty i strajki w zakładach pracy szybko stłumiono. Wprowadzono godzinę policyjną i zakaz zgromadzeń. Stan wojenny trwał do 21 sierpnia 1983 roku, internowano wiele osób, a sytuacja ekonomiczna kraju uległa w trakcie jego trwania pogorszeniu, między innymi za sprawą sankcji nałożonych na Polskę. Nie zmalało jednak poparcie dla działań „Solidarności”, a stosunki społeczne uległy dużej przemianie. Tak się złożyło, że Adam Grudziński od początku zaangażowany był w działalność związkową NSZZ „Solidarność”. Już 19 września 1980 roku Adam Grudziński uczestniczył w zebraniu założycielskim Uczelnianego Komitetu Założycielskiego w AGH. Obecni tam byli przedstawiciele siedmiu komitetów założycielskich z jednostek organizacyjnych AGH, których członkowie podpisali listę woli przystąpienia do Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych i filiiwania się przy Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim Małopolski. On był przedstawicielem Biblioteki Głównej i znalazł się w grupie członków założycieli NSZZ w AGH. NSZZ „Solidarność” w AGH od początku swojej działalności aż do 13 grudnia 1981 roku zorganizowała kilka akcji protestacyjnych. Wspierał także działalność Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Grudziński od samego początku podjął z ogromnym, osobistym zaangażowaniem działalność związkową zarówno na terenie AGH, jak i w Zarządzie Regionu Małopolska, służąc związkowi swoim doświadczeniem

fot. arch. Anny Grudzińskiej-Dymek

poligraficzno-kserograficznym, co w okresie przed stanem wojennym nie było ani proste, ani bezpieczne. Jego działalność, podobnie jak i wielu innych osób, nie została niezauważona. Odpowiednie komórki służby bezpieczeństwa i milicji wszystko rejestrowały. Na następstwa nie trzeba było długo czekać. Kilkakrotnie był zastraszany i pobity. 21 maja 1981 roku Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” AGH podjęło uchwałę w sprawie pobicia Adama Grudzińskiego, który był wówczas oddelegowany do pracy w Zarządzie Regionu i został ciężko pobity przez „nieznanych sprawców”. Następnie 24 czerwca 1981 roku około godz. 20.00 został pobity przez dwóch nieznanych mężczyzn. Po półrocznym oczekiwaniu – 19 grudnia – Prokuratura Rejonowa dla Dzielnicy Kraków-Śródmieście postanowiła umorzyć dochodzenie. W uzasadnieniu napisano: „Mimo podjętych działań operacyjno-procesowych nie zdołano ustalić sprawców przestępstwa i w związku z tym postanowiono dochodzenie umorzyć. W przypadku ustalenia sprawców opisanego wyżej czynu, w którym to kierunku będą podejmowane dal-

sze czynności – dochodzenie zostanie podjęte”. Dość szybko został zarejestrowany w kartotece osób rozpracowywanych przez organy bezpieczeństwa PRL. Jego działalność nie ograniczała się tylko do „Solidarności”, współpracował też z Komitetem Obrony Robotników (KOR), Konfederacją Polski Niepodległej (KPN) i RMP – Ruchem Młodej Polski (RMP). Już 22 października 1981 roku do Wydziału Paszportowego Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Krakowie wpłynęło pismo z Wydziału „C” Służby Bezpieczeństwa z poleceniem informowania w przypadku ubiegania się przez Niego o paszport na wyjazd zagraniczny. Dokładny przebieg Jego działalności można prześledzić na podstawie zachowanych dokumentów w Instytucie Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, materiałach Archiwum AGH oraz zachowanej korespondencji.

Od rana w niedzielę członkowie Komisji Zakładowej zabezpieczali w lokalu „Solidarności” sprzęt i dokumenty. Adam Grudziński wywiózł sprzęt poza Kraków. Po 13 grudnia 1981 roku internowano łącznie 11 pracowników akademii. Grudziński był



jednym z nich. Aresztowany został 6 stycznia 1982 roku, a zaświadczenie o internowaniu nosi datę 9 stycznia. Natomiast osadzenie w Ośrodku Odosobnienia w Załężu pod Rzeszowem nastąpiło 12 stycznia. Decyzja Nr 410 Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Krakowie o internowaniu brzmiała: „Uznając, że pozostawianie na wolności obywatela Grudziński Adam Jerzy zagrażałoby bezpieczeństwu Państwa i porządkowi publicznemu przez to, że może destrukcyjnie oddziaływać na otoczenie, zwłaszcza powodować objawy paniki poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych i szkodliwych wiadomości i w inny sposób działać na szkodę porządku i spokoju publicznego. Na zasadzie art. 42 dekretu z dnia 12.12.1981 roku o ochronie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego postanawia się 1. internować ob. Grudziński Adam Jerzy i umieścić go w ośrodku odosobnienia w Załężu k/Rzeszowa. 2. wykonanie decyzji zlecić Grupie Śledczej KW MO w Krakowie”.

Aresztowania i internowanie następowały niespodziewanie i bez rozgłosu. Po prostu człowiek zniknął i dopiero po pewnym czasie udawało się ustalić, co się z nim dzieje. Tak też było i w tym przypadku. 23 stycznia 1982 roku prof. dr hab. Andrzej Oleś – Prorektor ds. Nauki wystosował do KW MO w Krakowie prośbę o udzielenie informacji, czy Adam Grudziński przebywa w dyspozycji Komendy, ponieważ od 7 stycznia był nieobecny w pracy. Odpowiedź z 9 lutego 1982 roku brzmiała: „Adam Grudziński został internowany w dniu 16.01.1982 roku decyzją Komendanta Wojewódzkiego MO w Krakowie” (podano niewłaściwą datę internowania). Okres internowania był dla Niego szczególnie przykry i bardzo niekorzystnie wpłynął na kondycję zdrowotną. Nastąpiła całkowita głuchota ucha prawego, zawroty głowy, nastąpiło rozpoznanie choroby wieńcowej oraz choroba nerek. Karta informacyjna z leczenia w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Rzeszowie na



fol. arch. Amy Grudzińskiej-Dymek

Matka – Maria Grudzińska – odstania tablicę

Oddziale Chorób Wewnętrznych w okresie 22 kwietnia–14 czerwca 1982 roku, potwierdza te wszystkie dolegliwości. Zaistniała sytuacja również niekorzystnie wpłynęła na stan zdrowia Jego Rodziców oraz żony Anny. Bardzo szybko do odpowiednich organów państwowych skierowano pisma, skargi i prośby w sprawie Jego zwolnienia. Niestety odpowiedzi najczęściej nie było, a jeśli już były, to dość pokrętne i wymijające.

Ze względu na pogarszający się stan zdrowia, został zwolniony 14 czerwca 1982 roku na mocy decyzji Nr 139 Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Krakowie o uchyleniu internowania. „Uznając, że ustale przyczyny uzasadniają internowanie w ośrodku odosobnienia obywatela Grudziński Adam na zasadzie art. 43 ust. 5 dekretu z dnia 13 grudnia 1981 r. o stanie wojennym postanawia się: 1. uchylić decyzję nr 410 z dnia 9.01.82 roku o internowaniu ob. Grudziński Adam. 2. decyzję niniejszą przekazać Komendantowi Ośrodka Odosobnienia w Załężu w celu niezwłocznego zwolnienia internowanego”.

Po opuszczeniu aresztu kontynuował działalność w strukturach konspiracyjnych NSZZ „Solidarność”, w związku z tym dalej pozostawał w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa KW MO w Krakowie. Już 16 sierpnia 1982 roku KW MO w Krakowie wystosowała do Prokuratury Wojewódzkiej pismo o zatwierdzenie słuszności rewizji 12 sierpnia 1982 roku w Jego mieszkaniu. W uzasadnieniu napisano: „Komenda Wojewódzka MO w Krakowie uzyskała informacje, z których wynikało, że w mieszkaniu ob. Adama Grudzińskiego mogą znajdować się wydawnictwa NSZZ «Solidarność» wydane po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, tj. po 13.12.1981 roku nawołujące do przeprowadzenia akcji protestacyjnych i innych działań niezgodnych z obowiązującymi przepisami stanu wojennego. W związku z powyższym dokonanie przeszukania mieszkania ob. Adama Grudzińskiego należy uznać za uzasadnione”.

W dniu 24 września 1982 roku w godzinach południowych przebywał w Centrum Informatyki AGH, gdzie próbował skontaktować się ze swoimi współpracownikami z „Solidarności”. Następnie po opuszczeniu AGH udał się samochodem w nieznanym kierunku. Tego samego dnia około godziny 16:20 – żona Anna Grudzińska – po powrocie z pracy do domu znalazła Go martwego leżącego na wersalce. Zmarł w wieku 36 lat, w niewyjaśnionych do dziś okolicznościach. Pochowany został na Cmentarzu Rakowickim. Dzień przed pogrzebem w AGH, Uniwersytecie Jagiellońskim i na mieście pojawiły się klepsydry dotyczące śmierci

Grudzińskiego. Pogrzeb odbył się 1 października 1982 roku. Nad Jego grobem przemawiała Maria Świerczyńska-Bóissé – która tego dnia objęła stanowisko dyrektora BG AGH oraz przedstawiciel Tajnej Komisji Zakładowej „Solidarność” AGH Ireneusz Serwan, który powiedział: „Jego działalność społeczna nacechowana była ogromną żarliwością, wiarą w siłę prawdy i sprawiedliwości, uporem w realizacji zadań. Pracę swą wykonywał rzetelnie i terminowo, nie licząc się z trudem i własnym czasem. Jego ciężka i bezinteresowna praca, ze względu na charakter, nie rzucała się w oczy, a On nie szukał popularności. W Twojej działalności – zwłaszcza w ostatnich kilku miesiącach –

cjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa komunistycznego w rozumieniu treści przepisu art. 2 ust. 1 z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Przytoczone materiały zdecydowały o odmowie wszczęcia śledztwa w 2007 roku przez prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie.

Nie zmienia to jednak faktu, że Adam Grudziński zmarł w następstwie przeżyć związanych z internowaniem i jest zasłużony w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce i traktowany jako ofiara stanu wojennego.



for. J. Rępczyński

Twoje serce Adamie, gorące serce Patrioty, spalało się za szybko, o wiele za szybko...”.

W sprawie śmierci Adama Grudzińskiego przeprowadzone zostało postępowanie przygotowawcze sygn. Akt 1Ds 1822/82 pod nadzorem Prokuratury Rejonowej dla Krakowa-Krowodrzy, w toku którego w Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Krakowie wykonano sekcję zwłok, na podstawie której stwierdzono, że przyczyną Jego śmierci była ostra niewydolność krążenia. 22 listopada 1982 roku wspomniane postępowanie zostało umorzone wobec braku dowodów na zaistnienie przestępstwa. Sejmowa Komisja Nadzwyczajna na posiedzeniu w dniu 30 lipca 1991 roku podzieliła zasadność postanowienia o umorzeniu dochodzenia i na tym zakończyła badanie sprawy. W toku przedmiotowego postępowania sprawdzającego dokonano ponownej analizy zebranych w sprawie materiałów, które nie ujawniły nowych nieznanych dotychczas okoliczności śmierci Adama Grudzińskiego, a w szczególności by był On ofiarą przestępczej działalności funk-

W pierwszą rocznicę śmierci w kościele O.O. Dominikanów Pracownicy BG AGH – 25 września 1983 roku – uczestniczyli w mszy świętej, odprawionej w Jego intencji. W dziesiątą rocznicę śmierci w holu wejściowym do Biblioteki umieszczono tablicę pamiątkową, odsłoniętą w grudniu 1992 roku.

PAMIĘCI
ADAMA GRUDZIŃSKIEGO
1946–1982
PRACOWNIKA BIBLIOTEKI
GŁÓWNEJ AGH
DRUKARZA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
INTERNOWANEGO W ZAŁĘŻU
OFIARY STANU WOJENNEGO
W X ROCZNICĘ ŚMIERCI – „SOLIDARNOŚĆ”

Przy Jego grobie na cmentarzu Rakowickim gromadzą się do dzisiaj ludzie „Solidarności” modląc się o spokój Jego duszy, a w Dniu Wszystkich Świętych płoną tam dziesiątki świec.